



Święty Józef był wiernym sługą Bożym, jego osobą zaufaną. Bóg wezwał św. Józefa, aby służył bezpośrednio osobie i misji Jezusa poprzez sprawowanie swego ojcostwa: właśnie w ten sposób Józef współuczestniczy w wielkiej tajemnicy odkupienia i jest prawdziwie sługą zbawienia. Kościół zgodnie z tą ważną rolą Świętego wzniósł jego kult jeszcze w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Święty Józef został wybrany na opiekuna w Kanadzie, Czechach, Austrii, Hiszpanii, Portugalii. Wspomnienie św. Józefa, oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, patrona Kościoła Powszechnego, zaliczone jest do kościelnych uroczystości. To mąż ukształtowany łaską Ducha Świętego do tego, by stać się doskonałym na miarę najwspanialszego ze stworzeń - Matki Bożej, jego małżonki, i naszego Pana Jezusa Chrystusa, jego prawowitego Syna. Współcześni ojcowie mają o wiele łatwiejszą misję, niż wychowanie Syna Bożego. Ale często zauważamy, jak zagubieni są mężczyźni w swoim ojcostwie.

Kiedy św. Józef zaślubił Maryję, był on młodzieńcem w pełni urody i siły. Święty Mateusz, mówiąc o świętym Józefie, przekazuje nam takie słowa: „Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wprawdzie nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów» (Mat 1, 18-21). † Syn Maryi jest także synem Józefa, na mocy małżeńskiej więzi, która ich łączy. Ze względu na to wierne małżeństwo oboje zasługują, by nazywać ich rodzicami Chrystusa. W małżeństwie tym nie brakowało żadnego istotnego elementu. W rodzicach Chrystusa spełniły się wszelkie dobrodziejstwa płynące z zaślubin: potomstwo, wierność, sakrament. Bóg wybrał Józefa na małżonka Maryi właśnie po to, by zapewnić Jezusowi ojcowską opiekę. Wynika stąd, że ojcostwo Józefa – więź, która łączy go najściślej z Chrystusem - dokonuje się poprzez małżeństwo z Maryją, to znaczy przez rodzinę.

Zgłębiając istotę małżeństwa, zarówno św. Augustyn, jak i św. Tomasz widzą ją niezmiennie w nierozdzielalnym zjednoczeniu dusz, w zjednoczeniu serc i we wzajemnej zgodzie, to jest w tym, co w sposób wzorcowy ujawniło się w małżeństwie Maryi i Józefa. Tajemnica Bożego poczęcia pogłębiła i umocniła miłość Marii i Józefa. Dzieciątko Jezus od chwili zwiastowania i ukazania się Józefowi połączyło ich najmocniejszym węzłem, stając się ich największym celem życia. Tak i współcześni rodzice są mocniej połączeni nawzajem po urodzeniu lub adopcji

dziecka.

Ojciec jest dla dziecka wzorem mężczyzny, męża. Jako świetni obserwatorzy, maluchy potrafią dostrzec jakość relacji małżeńskich między tatą i mamą. Jeśli tatuś jest czuły i dobry dla syna lub córki, ale w stosunku do matki okazuje szorstkość, oschłość, poniża ją - nie będzie wiarygodny w oczach dzieci. W takiej rodzinie nie będą one do końca szczęśliwe, radosne i beztrudne. Podstawą udanego ojcostwa jest miłość małżonków. Okazując szacunek matce, ojciec uczy dzieci poszanowania godności kobiety: chłopców uczy szanować dziewczęta, dziewczętom wskazuje potrzebę szacunku dla własnej kobiecości. Wraz z rozwojem dziecka ojciec zaczyna mieć coraz większy wpływ na jego wychowanie.

Ważniejszy jest przykład Józefa jako ojca-wychowawcy. Co jest ważne dla dziecka? Nastolatki cenią takie cechy ojca, jak opiekuńczość, cierpliwość, wyrozumiałość, stawianie rozumnych wymagań, uznawanie autonomii dziecka jako osoby. Młodzi ludzie oceniają całość zachowań ojca w życiu rodzinnym. Wiedząc, kim jest Jezus, św. Józef rozumiał, że jego rola jako wychowawcy wymagała niezwyklej delikatności, bogactwa ducha i dojrzałej osobowości. Jego ojcostwo wyraziło się w sposób konkretny w tym, że uczynił ze swego życia służbę, złożył je w ofierze tajemnicy wcielenia i związanej z nią odkupieńczej misji; posłużył się władzą, przysługującą mu prawnie w Świętej Rodzinie, aby złożyć całkowity dar z siebie, ze swego życia, ze swej pracy; przekształcił swe ludzkie powołanie do rodzinnej miłości w ponadludzką ofiarę z siebie, ze swego serca i wszystkich zdolności, w miłość oddaną na służbę Mesjaszowi, wzrastającemu w jego domu.

Zobaczmy, jak ważna jest postać ojca w dzisiejszym społeczeństwie. Właściwym ojcem jest mąż, który wychowuje dziecko, niezależnie od tego, czy jest rodzicem biologicznym, czy nie. Bycie ojcem nie sprowadza się tylko do biologii. To olbrzymia, delikatna sfera kontaktów międzyludzkich, uczuć, przeżyć, dążeń i działań. Ojcostwo to najważniejsze dzieło w życiu mężczyzny. Każdy człowiek «dźwiga» bagaż doświadczeń wyniesionych z domu rodzinnego. Mogą mu one pomóc w rozwiązywaniu różnych życiowych problemów, ale mogą też być balastem utrudniającym czy wręcz uniemożliwiającym normalne funkcjonowanie w świecie. I tu uwidacznia się ogromna odpowiedzialność matki za jakość jej macierzyństwa i ojca za jakość jego ojcostwa.

Negatywnych przykładów ojcostwa jest zbyt wiele. Współcześni mężczyźni porzucają dzieci z matkami, piją i palą, biją swoje małżonki. Ale nawet w rodzinach, gdzie nie ma przemocy, widzimy brak udziału mężów w wychowaniu swoich dzieci. Cała odpowiedzialność leży na barkach kobiet. Odrzucone emocjonalnie przez rodziców, dzieci mają negatywny obraz siebie, a przyczynia się do tego mechanizm identyfikacji. Gdy chłopiec kocha i podziwia ojca, z radością go naśladuje i jest dumny z podobieństwa do niego. Jeśli ojciec jest godny pogardy, syn odnosi to także do siebie, broniąc się jednocześnie przed poczuciem poniżenia - odcina się od ojca agresją i odrzuceniem. Stąd wniosek: brak przykładu ojca utrudnia wychowanie. Pozytywny przykład ojcostwa podaje św. Józef: wyrozumiały, pracowity, pobożny, opiekuńczy, kochający. Powierzył swą rodzinę w ręce Boga, zaufał Mu. Wszystkie rodziny chrześcijańskie powinny upodabniać się do Świętej Rodziny, a wszyscy ojcowie - do Świętego Józefa.